

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biuro Redakcji i Ekspedycja ul. Chorałczyzna 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorałczyzna 31, w biurze dzienników S. Sokółowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141694. Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w mieście

na prowincji

20 mk.

PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy	140— Mk.
w Łowidze z dostawą	500— Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	600— Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	650— Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej” w Łowidze, ulica Podwale 3, w godzinach: od 8—2 i 3—7; biuro S. Sokółowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Planowa robota.

Lwów, 6. kwietnia 1922.

W nr. 37. „Hromadzkiego Wistnyka” z dnia 4. kwietnia b.r. ukazał się artykuł wstępny p. t. „Ostrożność”. W artykule tym nieznany autor stwierdza na podstawie jemu tylko znanych faktów, silią działalność agitatorów bolszewickich na terenie wschodnio-malopolskim. Celem tej ożywionej agitacji jest — zdaniem autora — wywołanie ruchawki, która stanowiłaby pożądany dla bolszewików dywersję w spodziewanym i przepowiadanym oddawna boju z białogwardyjską armią Wrangla. Sowiety chcą przez wzniesienie ruchawki stworzyć trudności dla Rządu polskiego, który akcję Wrangla — zdaniem artykułu — ma popierać.

W zakończeniu przestrzega autor ludność ukraińską, by nie dawała się porywać agentom sowieckim do nierozważnego i przesądzonego w skutkach wystąpienia i nie dawała przez to wrogom atutu, który napewno będzie wykorzystanym przez nich na terenie zagranicznym na ludu ruskiego niekorzyść. By zaś wykazać, że możliwość taka wyłonić się może, autor przytacza trudności, jakie mieli na terenie zagranicznym, a zwłaszcza w Anglii przedstawiciele Z. U. N. R. po aresztowaniu członków kongresu bolszewickiego w budynku Jura. Oto dr. Lewicki w swej czynności dyplomatycznej stwierdził, że afera ta została znakomicie przez polskie czynniki wyzyskana na niekorzyść Z. U. N. R., choć działało się to we względnie spokojnej atmosferze. Cóż dopiero mówić o obecnej chwili, „nasyconej wojennymi miazmatami”.

Zastanawiać to musi, że autor uważa obecną chwilę za bliższą wojny, niż był nią moment „nakrycia” kongresu bolszewickiego — za bliższą, choć to właśnie przed konferencją genueńską — w tydzień po zawarciu pokojowego „accord politique” w Warszawie, a w dzień po ustaleniu w Rydze zasad pokojowych Polski i państw bałtyckich z Rosją, przyczem przewidziano nawet pas neutralny zupełnie ogólczony z wojska.

Również w nrze 38. wspomnianego pisma, pomieszczono art. p. t. „Naszym kosztem” — niejako dalszy ciąg wyżej streszczonego. W artykule tym rozwija autor nawet plany szczegółowe czysto wojskowej akcji, wie, w jakim kierunku ona posuwać się będzie, jakie wojska będą brały w niej udział (ukraińskie pod wodzą gen. Grekowa). Zajęta ma być tylko Ukraina prawobrzeżna, której administrację powierzy się czynnikom ukraińskim, pozostającym jednak w zależności od Warszawy i Bukaresztu. Autor ma „pewną” wiadomość, że „dwom znanym działaczom” naddnieprzańskim polskie koła endeckie(?) zaproponowały godność wojewodów, wołyńskiego i podolskiego, po drugiej stronie Zbrucza”. Po zaprowadzeniuładu na prawobrzeżnej Ukrainie, możliwe byłyby rokowania z protektorami w sprawie stworzenia armii i wyswobodzenia lewobrzeżnej Ukrainy — kończy autor.

Tak to — wedle „Hromadzkiego Wistnyka” — przedstawia się zaród nowej zawieruchy na wschodzie. Oba streszczone tu artykuły są nowym przyczynkiem perfidnej taktyki, jaką posługują

się niektóre organy ukraińskie. Wilk w skórce baranka — zatrute żądło w plasterze miodu, intryga jednak jest w tym wypadku za gruba, za prymitywna, by się na niej w lot nie poznać. Zwłaszcza niefortunnie wypadło wmieszanie w tę sprawę „endeków polskich”, którzy przecież odnośnie do problemu Ukrainy, zachowują nieprzejednanie negatywne stanowisko i do dziś dnia nie mogą Naczelnikowi Państwa przebaczyć politycznego celu wyprawy na Kijów.

Szwankuje też ta intryga i w innych wielu szczegółach. A już najbardziej znamienne jest ukazanie się powyższych artykułów w przeddzień konferencji genueńskiej. Rząd polski tyle razy stwierdzał chęć pokojowego ułożenia stosunków

z sąsiednimi państwami, tyle dał realnych dowodów szczerości swych pokojowych tendencji, że zagranica, a zwłaszcza najbliżsi sąsiedzi nie mają, co do tego żadnych wątpliwości. By zaś tę wiarę u nich podkopać, by zasiał pewnego rodzaju niepokój wśród ludności, by wreszcie ułatwić dyplomatom Z. U. N. R. ich działalność zagranicą, komponuje się tego rodzaju artykuły oparte na wiadomościach wyspanych z palca.

Godzi się podnieść w końcu znamienity objaw, że przeciw rzekomo ożywionej działalności agitacyjnej emisariuszy bolszewickich występują ci, którzy niedawno jeszcze udzielali im przytułku w zabudowaniach cerkwi św. Jura.

A. Z.

Z pobytu Ministra Skirmunta w Londynie.

Londyn. (AW.) D. 4. bm. popoł. min. Skirmunt był uroczystie przyjmowany w poselstwie polskiem przez kolonję polską w Anglii. O godz. 7 wiecz. odbył konferencję z J. Georgem na

Downing Street, poczem odbył się uroczysty obiad na cześć Ministra wydany przez posła Wróblewskiego. W obiedzie wzięli udział przedstawiciele świata dyplomatycznego angielskiego.

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) Komisja skarbowo-budż. przyjęła w trzecim czytaniu projekt ustawy o Polskim Banku Krajowym. Na wniosek referenta p. Adama przyjęto do projektu ustawy paragraf dodatkowy (15-ty), według którego wykonanie ustawy powierzono Ministrowi skarbu Michałskiemu. Następnie rozpatrywano sprawę sędziów i prokuratorów. Referował p. Zygmunt Marek (P. P. S.). Przyjęto z niewielkimi zmianami projekt ustawy w drugim czytaniu.

Komisja ochrony pracy dyskutowała w dalszym ciągu nad wnioskiem p. Potoczka (stronictwo kat.-bud.) w sprawie nierozciągania ustawy o kasie chorych na robotników wiejskich. Wniosek odrzucono. Ponieważ dyskusja przybrała bardzo burzliwy charakter, przewodniczący przerwał posiedzenie. Dnia następnego posiedzenia nie ustalono.

Komisja rolna rozpatrywała petycję Zrzeszenia oficerów-inwalidów „Rodzima siła” w sprawie sprzedaży 15.000 m. sześć. drzewa na założenie przedsiębiorstwa dla inwalidów.

Uchwalono zwrócić się do Ministerstwa rolnictwa o opinię.

Następnie rozpatrywano wniosek p. Bawogowskiego w sprawie ochrony drobnych dzierżawców rolnych. Dyskusji nie wyczerpano.

Komisja wojskowa przyjęła rozdział III projektu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, o władzy i organizacji dla spraw u-

zupełnienia siły zbrojeni, przyczem paragrafy dotyczące współdziałania władz wojskowych z cywilnymi w sprawie przyznawania lub odrzucania ulg, jak również odroczeń uchwalono rozpatrywać w obecności Ministra spraw wojskowych.

Komisja prawnicza obradowała w dalszym ciągu nad ustawą o ochronie lokatorów. P. Bigoski zgłosił wniosek, według którego wysokość stawek komornego do 1. lipca br. ma mieć moc obowiązującą, a od 1. lipca br. wysokość komornego mają ustalić komisje lokalne złożone z przedstawicieli lokatorów i właścicieli kamienic. Wniosek przyjęto 16 głosami. Za wnioskiem głosowali przedstawiciele Chadeccji, NZL, KM., grupa Dubanowicza, PSL., KPK. Socjaliści uzależnili swoje głosy od zniesienia dopuszczalności umów dobrowolnych.

Komisja konstytucyjna rozpatrywała wniosek nagły p. Bobka w sprawie zmiany niektórych paragrafów ustawy o Kościele ewangelicko-augsburskim w b. Kongresówce. Wniosek przyjęto z nieznacznymi poprawkami p. Lutosławskiego. Następnie p. Lieberman referował projekt ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Dyskusja toczyła się nad tem, czy ma obowiązywać przymus adwokacki. Komisja większością jednego głosu przyjęła wniosek p. Dubanowicza, według którego przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym ma obowiązywać nie ścisły przymus pośrednictwa, lecz że skargi i podanie do trybunału wnosić należy za pośrednictwem osób, które ukończyły studia prawnicze.

Najbliższe posiedzenie sejmowe.

Warszawa. (PAT.) Konwent seniorów został zwołany dzisiaj w sprawie ustalenia porządku dziennego jutrzejszego posiedzenia Sejmu. Marszałek Tranpczyński oświadczył, że p. Minister Michałski nie przywiązuje wagi do tego, by sprawę monopolu tytoniowego załatwić koniecznie przed joriami świątecznymi. Wohec tego marszałek poddał rozważce obecnych przedstawicieli

klubów, czy posiedzenia przedświąteczne wypełnić dyskusją nad ustawą gminna, czy też nad expose pp. Pomkowskiego i Michałskiego. Większość klubów z wyjątkiem Piastowców zgodziła się na odłożenie dyskusji nad expose na czas posiedzenia ze względu na to, że budżety poszczególnych Ministerstw zostały doręczone dopiero wczoraj. Wohec tego stronnictwa nie mo-

gły się jeszcze z nimi zapoznać. Ostatnie posiedzenie Sejmu przed feriami przewidziano na piątek, godz. 11 przed południem, a wznowienie sesji po feriach na 25. bm.

Potrzeby miast małopolskich przyjęte przychylnie.

Warszawa. (PAT.) W dniu 4. bm. jawiła się u Ministrów spraw wewn. i skarbu delegacja miast małopolskich i Śląska Cieszyńskiego. Delegacja w skład której wchodził wicepr. m. Krakowa inż. Rolle, wiceprezes Koła miast małopolskich i Śląska Ciesz. wicepr. m. Lwowa dr. Schleicher, prez. m. Krakowa Federowicz, prez. m. Tarnopola dr. Sienkiewicz, Włocławski dr. Aywas oraz radny magistratu m. Krakowa Przeorski, poprowadził i przedstawił poseł E. Rauch. — W Ministerstwie spraw wewn. przedstawiła delegacja pokrzywdzone miast w projekcie nowej ordynacji wyborczej, — do Sejmu Ustawodawczego — następnie postulaty miast co do najwcześniejszego wydania ustawy gminnej dla miast i ordynacji wyborczej gminnej tudzież życzenia miast co do stanowiska miast w przyszłym ustroju administracyjnym Rzpltej. Minister spraw wewn. podzielił w zupełności zapatrywania delegacji w przedmiocie omawianych zagadnień i zapowiedział opracowanie przez rząd w najbliższym czasie projektów ustaw normujących omówione zagadnienia.

Pozatem przedstawiono Ministrowi szereg spraw i niedomagań administracji bieżącej, jak sprawa zarządów tymczasowych starostw grodzkich, uruchomienie samorządu wojewódzkiego,

wreszcie konieczność poparcia dążeń miast w kierunku sanacji finansów miejskich.

W Ministerstwie skarbu Minister przyrzekł przedstawione mu postulaty jak najżyczliwiej rozpatrzyć i gdzie tylko możliwe poparcia swego udzielić. Delegacja przedstawiła Ministrowi Michalskiemu katastroficzne położenie miast małopolskich i Śląska Cieszyńskiego i konieczność najszybszego umożliwienia miastom korzystania z ustawy o zasileniu finansów miejskich.

Minister zgodził się na zapatrywania, wyrażone przez delegację i przyrzekł przyspieszyć wydanie rozporządzeń wykonawczych, zarządzić ściąganie dla miast 100 proc. dodatku do podatku, wypłacenie miastom wschodniej Małopolski, zniszczonym przez wojnę, natychmiast zaliczki 50 proc. Inne miasta otrzymają pełne kwoty bezwzględnie po uchwaleniu wspomnianego dodatku przez Radę Ministrów i zatwierdzeniu tegoż przez Ministra skarbu. Również przyrzekł Minister skarbu podnieść znacznie nałożone podatki pośrednie miejskie i zbliżyć ich stopę do stawek pobieranych przez miasta Lwów i Kraków. W sprawie miejskiego Zakładu kredytowego Minister skarbu rozważył raz jeszcze przychylnie przedłożone mu postulaty.

do 12 miesięcy. — Poincare oświadczył, że w obecnej chwili ze względu na zapewnienie krajowi bezpieczeństwa oraz wykonanie postanowień traktatu jest rzeczą niemożliwą przyjąć inny projekt w sprawie służby wojskowej, jak ten, który mówi o 18 miesięcznej służbie wojskowej. Premier zaznaczył, że skoro tylko okoliczności na to pozwolą, zaraz po dokonaniu wiehi koniecznych doświadczeń rząd będzie w zupełności skłonny do zamieszczenia czasu trwania służby wojskowej w celu ograniczenia ciężarów, jakie kraj w tej sprawie ponosi.

Izba odrzuciła projekt Benazeta 314 głosami przeciw 227.

Komunikat prasowy słowacki.

Sekcja Polsko-Słowacka Słowackiego Biura prasowego przy Prezydium Słowackiego Tymczasowego Rządu Narodowego komunikuje:

SŁOWACZYNA A WSCHODNIA MAŁOPOLSKA.

Prasa czeska zwróciła w ostatnich czasach uwagę na to, że jeżeli Rząd polski, interpelowany przez Czechów o udzielanie prawa azylu emigrantom słowackim, wskazuje nawzajem na tolerowanie antypolskiej akcji ukraińskiej w Czechach, to jest to „zupełnie co innego”, gdyż „Słowaczyna jest integralną częścią republiki czechosłowackiej, podczas, gdy Galicja wschodnia nie została jeszcze przyznana Polsce i wogóle niewiadomo, czy zostanie przyznana”. — Głosy te rzucają charakterystyczne światło na interpretację umowy polsko-czeskiej.

ODEZWA DO OBROŃCÓW LWOWA.

Pod tym tytułem ogłasza „Slovak”, organ Słowackiego Rządu Narodowego, odezwę Wojewody. Ligi polsko-słowackiej do mieszkańców Lwowa i Wschodniej Małopolski, w której zwrócono uwagę na wielkie znaczenie niepodległościowego ruchu słowackiego dla kwestji zabezpieczenia Wschodniej Małopolsce trwałej przynależności do Rzeczypospolitej Polskiej.

UZNANIE DLA P. CHROBRZYŃSKIEGO.

Prezydium Słowackiego Tymczasowego Rządu Narodowego wystosowało do p. Chrobryńskiego, b. Ministra dla spraw polskich w Słow. Rządzie Narodowym i szefa sekcji polsko-słow. w Słow. Biurze prasowym, pismo, w którym wyrażono mu najgłębsze uznanie i podziękowanie za jego dotychczasową działalność, którą zasłużył sobie na wielką wdzięczność narodu słowackiego i złożono mu imieniem Słowaków hołd jako jednemu z twórców słowackiej myśli państwowej.

Wiadomości polityczne.

Warszawa. (PAT.) Poseł angielski w Warszawie zakomunikował oficjalnie Rządowi polskiemu o uznaniu przez Anglię niepodległości i suwerenności Egiptu.

Bukareszt. (PAT.) Radio. Orient. Senat ratyfikował jednomyślnie akt przyłączenia Besarabii do Rumunii.

Ze Związku sędzów Małopolsk.

SEKCJA LWOWSKA.

Sprawozdanie z posiedzenia Wydziału z dnia 26. lutego 1922.

Uchwalono poprzeć memoriał Koła sędziów w Samborze w sprawie pokrzywdzenia sędziów w projekcie ordynacji wyborczej do Sejmu.

Prezes komunikuje Wydziałowi wiadomości otrzymane z Warszawy co do stanu sprawy podwyższenia dodatku starszeństwa dla sędziów i prokuratorów, w której to sprawie miało już dojść do skutku porozumienie między Ministerstwem sprawiedliwości a Ministerstwem skarbu. Podanych przez prezesa szczegółów nie ogłaszamy z powodu, że brak jeszcze urzędowego ich potwierdzenia.

W dyskusji nad tą sprawą omówiono cały szereg postulatów z dziedziny uposażenia sędziów

O nawiązanie komunikacji pocztowej z Litwą.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo spraw zagranicznych wysłało do litewskiego ministra spraw zagranicznych następującą depeszę: Zważywszy, że uregulowanie ruchu telegraficznego i pocztowego pomiędzy Polską a Litwą byłoby korzystnym dla ludności obu państw, Ministerstwo spraw zagranicznych ma zaszczyt podać do wiadomości rządu litewskiego, że Ministerstwo poczt i telegrafów Rzeczypospolitej Polskiej jest gotowe zawrzeć bezwzględnie konwencję z litewską Centralną dyrekcją poczt i telegrafów celem nawiązania bezpośredniej komunikacji pocztowej i telegraficznej. Do chwili zawarcie tej specjalnej konwencji ruch pocztowy pomiędzy Polską a Litwą mógłby być zregulowany zgodnie z przepisami powszechnej konwencji pocztowej. Na razie

proponuje Ministerstwo poczt i telegrafów nawiązanie bez żadnego ograniczenia wymiany listów za pośrednictwem poczty wysyłanej przez Łotwę lub Prusy Wschodnie, ze względu na brak bezpośredniej komunikacji kolejowej. Ruch telegraficzny mógłby być utrzymany na zasadzie międzynarodowych przepisów telegraficznych, zaś do chwili otwarcia bezpośredniej komunikacji między obu krajami telegramy mogłyby być wysyłane przez Łotwę, która za tranzyt pobierałaby specjalną takse od wyrazu. Ministerstwo spraw zagranicznych byłoby zobowiązane rządowi litewskiemu za łaskawe przysłanie rychłej odpowiedzi litewskiej Centralnej dyrekcji poczt i telegrafów.

Opinia Benesa o konferencji genueńskiej.

Praga. (AW.) Dr. Benes wygłosił przed wyjazdem swym do Genui wielkie expose, w którym zaznaczył, że delegacja czeska nie przykłada wielkiej wagi i nadziei do tej konferencji. Sprawa reparacji i traktatów pokojowych nie

będzie tam poruszana, co oznacza zwycięstwo tezy francuskiej. Głównym przedmiotem obrad konferencji będzie sprawa rosyjska. W sprawie tej wypracował dr. Benes program szczegółowy.

Rozbieżność polityki sowieckiej Rosji i sow. Ukrainy.

Charków. (AW.) — Prasa sowiecka szeroko omawia wyniki porozumienia osiągniętego na konferencji w Rydze między Rosją a Ukrainą sowiecką z jednej, a Polską, Łotwą i Estonią z drugiej. W naczelnym organie ukraińskim „Komunist” ukazał się artykuł, który wyraża zadowolenie z wyniku narad ryskich i podkreśla lojalne stanowisko Polski wobec sowiektów na tych naradach. „Komunist” polemizuje z niektórymi dziennikami polskimi, starającymi się udowodnić, że głównie dzięki talentowi dyplomatycznemu Czicherina — Rosja osiągnęła w Rydze powodzenie. — „Komunist” dowodzi, że istotną przyczyną osiągnięcia porozumienia były konieczności gospodarcze, które zmusiły Polskę do porozumienia się z Rosją jeszcze przed Genuą. — „Komunist” wyraża się z uznaniem o polityce Rządu polskiego z powodu zgody polskiej na wysunięcie na czoło zagadnień genueńskich sprawy uznania de iure sowiektów i umocnienia pokoju na wschodzie Europy.

Moskwa. (AW.) — „Izwestia” moskiewskie w obszernym artykule z dnia 1. b. m. niestychanie ostro występują przeciwko roli, jaką wedle zdania tego organu odegrała Polska na ostatniej konferencji ryskiej.

„Izwestia” podkreślają, iż przedstawiciel Polski uchylił się od głosowania nad zasadniczymi rezolucjami, powołując się na niedostateczne pełnomocnictwa. — „Izwestia” grozi Polsce, że wobec jej wrogiego zachowania się w Rydze nie dopuści się Rzeczypospolitej do udziału w odbudowie Rosji. Artykuł ten stoi w rażącej sprzeczności z artykułem ukraiń. „Komunisty”. Rozbieżność organów prasy moskiewskiej i ukraińskiej jest znamieną dla istniejącej niewątpliwie rozbieżności poglądów na zasady polityki wobec Polski. — Ukraina, ekonomicznie i politycznie prawie wyłącznie sąsiadująca z Polską mniej jest skłonno od Moskwy do wstąpienia na drogę wojowniczych gróźb w stosunku do Polski.

18-miesięczna służba wojskowa we Francji.

Paryż. (PAT.) Havas. W czasie dyskusji w wystąpił Poincare przeciw projektowi Benazeta i Izbie nad projektem w sprawie służby wojskowej, ograniczającemu czas trwania służby wojskowej

i prekuratorów, które mają być po porozumieniu z Warszawskiem Zjednoczeniem przedstawione przez naszych delegatów kompetentnym czynnikom.

Szczególnej opiece delegatów poruszono starania o uchylene rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości, które nakazuje wbrew stanowiisku prezesa Sądu apelacyjnego we Lwowie zamknąć od 1. marca br. wypłatę lwowskiego dodatku drożyznianego sędziom, przydzielonym do służby we Lwowie już od lat kilku. Rozporządzenie to powołuje się na przepisy ustawy o uposaż. sędziów i prokuratorów, interpretując te przepisy w sposób krzywdzący interesowanych. Ta interpretacja sprzeciwia się prawnym zasadom o wykładzie, ustawodawca bowiem nie mógł mieć zamiaru stworzenia takiego stanu rzeczy, by sędzia lub prokurator, który musi żyć we Lwowie, płacić oczywiście lwowskie ceny (notorycznie wyższe) za środki żywności miał pohierać na ten cel dodatek drożyzniany, np. 4 klasy, obowiązujący w małych miasteczkach, w których koszty wyżywienia są znacznie niższe. Taki sędzia nie może nawet znaleźć rekompensaty w dietach, które nie wyrównują nawet w części różnicy między dodatkiem drożyznianym lwowskim, a dodatkami prowincjonalnymi, wielu zaś sędziów dyet tych przy przydzieleniu ich do Lwowa zrzekło się z rozmaitych powodów.

Delegacja ma również poruszyć sprawę reorganizacji wewnętrznej Ministerstwa sprawiedliwości, której projekt jeszcze w r. 1920 był udzielony naszemu Związkowi do zaopiniowania; projekt ten jednak nie został dotychczas przedłożony do ustawodawczego traktowania z niewiadomych nam przyczyn, a zawierał myśli nowe, których zrealizowanie przyniosłoby niewątpliwie znaczne korzyści stanowi sędziowskiemu.

KRONIKA.

Kalendarz: Piątek, 7 kwietnia. Rz.-kat.: NPM. Boł. — Gr.-kat.: Błah. P. B. — Słowiański: Przeciawa.

— Słońce pokazało się dzisiaj, lecz jeszcze nie to, tęskliwie oczekiwane, wiosenne słońce, z którym nowe na świat spływa życie, iż każda komórka ciała pod ciepłymi promieniami drży z rozkoszą.

Chłodny, wilgotny wiatr psuje nam słonecznego widoku uciechę. Otóż taki to ten Kwiecień: jest słońce, brakuje mu ciepła — pociepleje zaś na świecie, to znów słońca niema; ani rusz, żeby to wszystko, co należy do przyzwoitej wiosny, znalazło się razem!

— Lwowska Izba skarhowa ogłasza, że renowireowany urząd celny w Lwocznem rozpoczął już urzędowanie.

— Ruch kolejowy. Z okazji Świąt Wielkanocnych zaprowadza się onia 11, 12, 13, 14, 15, 19 i 20 b. m. bezpośrednie pociągi osobowe nr. 1725/1243 N ze Lwowa do Stanisławowa przez Stryj (odjazd ze Lwowa 8.47, przyjazd do Stanisławowa 16.15) i z powrotem pociąg osobowego nr. 1244/1726 (ze Stanisławowa odjazd 22.48, do Lwowa przyjazd 5.23) przez Stryj.

— Straż mogił Polskich bohaterów urządziła 9 b. m. w niedzielę zbiórke uliczną na budowę kaplicy i cmentarza Obrońców Lwowa. Wydział zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa polskiego, by nie szczędziło grosza na tak szlachetny cel.

Puszki i legitymacje wydaje się w sobotę w miejskiej Kasie oszczędności, ul. Wałowa 9, od 4—7.

— Propaganda higieny dziecka, prowadzona przez amei. Czerwony Krzyż, zainicjowaną została ubiegłej niedzieli wykładem dr. Stawińskiego w Tow. pedagogicznem. Równocześnie odbywają się po kinoteatrach wykłady popularne i przedstawienia dla dzieci, na które tłumnie uczęszcza młodzież szkolna.

Dalszy wykład dla dorosłych odbędzie się dziś 6 b. m. o godz. 7.30 wieczorem w sali Sokola, a w tej samej sali odbędzie się jutro konferencja dla rodziców o godz. 7.30 wieczorem. W niedzielę znowu wygłosi jeden z członków oddziału lotnego propagandy w Kasynie i Kole liter.-art. o godzinie 7.30 referat na temat „Działalność amer. Czerw. Krzyża”.

— „Sokół-Macierz” przypomina wszystkim swym członkom, że w dniu 7 b. m. w piątek o g. 6

wieczorem odbędzie się zwyczajne 55 walne zgromadzenie Towarzystwa. Obecność wszystkich jest obowiązkiem sokolów, a zwłaszcza w tym roku jubileuszowym i złotowym, w którym będą poruszane bardzo ważne sprawy organizacyjne, oraz zasadnicze, dotyczące wychowania cielesnego. Nieusprawiedliwienie nieobecności będzie tylko dowodem obojętności na Pe sprawy wielkiego znaczenia społecznego. — Wydział Towarzystwa.

Komitet dni Wileńskich Komisja skonstruująca wybrana przez komitet, a składająca się z pp. dr. Włodzimierza Godlewskiego i redaktora Rollego, przegladnła rachunki Komitetu i porównawszy je z kwitami, udzieliła absolutorjum skarbniczce Komitetu pani dyr. Kolskiej.

Ogólny dochód Komitetu z ofiar na ten cel złożonych wynosił 196.070 M., wydatki zaś 178.536 M. Pozostałość kasowa w sumie 17.534 M. przesłał Komitet w myśl uchwały powziętej na ostatnim swoim posiedzeniu polskiej Macierzy szkolnej ziem wschodnich w Wilnie za pośrednictwem Ziemińskiego Banku kredytowego we Lwowie po potrąceniu 100 M. na koszty przesłki.

Komitet zwołał więc w sprawie Wileńskiej w dniu 4 stycznia 1922 r. w ratuszu lwowskim, wydał swoim nakładem w kilku tysiącach egzemplarzy odezwę, wraz z uchwałą na natymże wiecu rezolucję p. t.: „Ku Litwie zwróćmy serca i czyny!” a ponadto broszurę p. t.: „O Wilno — Memoriał delegacji polskiej, przedłożony konferencji brukselskiej” — i rozesłał ją bezpłatnie w ilości 4000 egzemplarzy na Litwę, tudzież do szkół i organizacji oświatowych we wschodniej Małopolsce. Poza tem wysłał Komitet na Litwę w czasie wyborów do Sejmu wileńskiego 4000 broszur patriotycznych i ułatwiał w miarę możliwości wyjazd z Małopolski osobom uprawnionym do głosowania w czasie wyborów litewskich.

Wydatki Komitetu obejmowały głównie koszty druku, afiszów zwołujących wiec i uchwalonych na tymże wiecu rezolucji, tudzież kosztu nakładu broszury „O Wilnie”, a ponadto po torja wysyłek książek na Litwę i w Małopolskę, należności za wysłane depesze i inne drobne pozycje związane z całą akcją. Na uznanie załuguje ofiarny trud i obywatelska gotowość z jaką podjęli się bezinteresownie przekładu z języka francuskiego na polski Memoriał delegacji polskiej przedłożonego Konferencji brukselskiej, prof. Pianówna i prof. dr. Jarecki, za co im składa Komitet publiczne podziękowanie, dziękując zarazem za hojne ofiary na cele Komitetu Dni Wileńskich: Związkowi Banków małopolskich, hr. Badeniemu i innym patriotycznym ofiarodawcom.

— Efekt „Tygodnia repatriantów”. Dnia 31 marca odbyło się w lokalu Czerwonego Krzyża posiedzenie wydziału M. O. F. T. C. K. poświęcone w całości sprawozdaniu z wyników „Tygodnia repatriantów i sybiraków” urządzanego w czasie od 29 stycznia do 5 lutego staraniem P. Czerwonego Krzyża.

Prezes dyr. B. Lewicki w krótkich słowach przedstawił zebrany obraz pracy uwiecznionej bardzo pięknymi skutkiem, gdyż Lwów, jak zwykle czuły na niedolę, pośpieszył i tym razem z obfitymi ofiarami. To też plan przedstawia się imponująco, mimo nieprzyjajnych warunków, jak najostrejsze mrozy, uniemożliwiające zbiórke, mimo karnawału, ogólny dochód wynosi ponad 2,800.000 Mk. Prócz tego składano dary w naturze, jak chleb, kaszę makę i t. p.

Panie przewodnicząca Sekcji, na jakie podzielił się komitet „Tygodnia” wymieniali szczegółowo pozycje, składające się na ten wspaniały rezultat. I tak Sekcja „bankowa” przyniosła 714.220 Mk., Sekcja sklepowa 290.153 Mk., sekcja „restauracyjna i kawiarniana” 801.646 Mk., sekcja „tramwajowa” 123.788 Mk., sekcja „teatralna” 298.487 Mk.

Prócz tego w kasie złożono wprost 598.283 Mk. (w tem bezimienni ofiarodawcy sto tysięcy i dwieście tysięcy). Należy dodać, że wszyscy spieszyli ochotnie z pomocą, w niektórych instytucjach (n. p. Bank hipoteczny) urzędnicy opodatkowali się na ten cel, zbierając polażne sumy. Inne instytucje zdeklarowały stałą pomoc w utrzymaniu dzieci w bursie (n. p. „Rozwój” 10.000 mies.)

Dotychczas nie przysłały datku kina lwowskie, do zarządu Związku, których komitet zwrócił się listownie.

Na wniosek generała Albinowskiego uchwalono wystosować gorące podziękowanie paniom, które tak gorliwie zajęły się zbiórka. Następnie omówiono sprawę werbowania członków do Czerwonego Krzyża. Lwów bowiem po wojnie zdaje się nie zdawać sobie sprawy z olbrzymich zadań, jakie właśnie teraz Czerwony Krzyż ma przed sobą (zwalczanie zarazy, opieka nad niemowlętami i dziećmi, kształcenie pielęgniarek, pomoc repatriantom, uchodźcom, inwali-

dom i t. p.) i zapomina nawet o wpłacaniu rocznej wkładki.

Przypomnienie tego obowiązku i werbowanie nowych członków będzie celem propagandy.

— P. Irena Trapszo wygotowała obszernie podziękowanie do wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia jej jubileuszu. Żałujemy, że brak miejsca nie pozwala nam dziękczynnego tego manifestu umieścić w całości. Wymujemy zeń ustęp, w którym Jubilatka gorące składa podziękowanie.

„Wielce Szanownym Delegatom Teatru Ukraińskiego: znakomitej artystce i dyrektorowej tegoż teatru JWP. Stadnikowej, i wielkiemu artyście i reżyserowi JWP. Zacharowi, którzy wzruszyli mnie do łez — swem pięknem wystąpieniem w czasie mego uroczystego święta. Ten serdeczny ich odruch pozostanie na zawsze w mej wdzięcznej pamięci. A ofiarowany mi przez Nich artystycznej roboty srebrny wieniec, przyjąłam rozrzuconem bratniem sercem i zachowam go między najmiłszymi pamiątkami. Za tę przemilg chwilę odczuję radośnie przez wszystkich. Cześć im!”

W zakończeniu artystka zapewnia, że ożywna i odniedzona wielkimi dowodami uznania i miłości, pracować będę z jeszcze większem, jeśli to możliwe — zapałem i umiłowaniem, dla tej naszej Ukochanej Polskiej sztuki, a zawsze dla Was i z Wami — na tych Drogach męczeńskich kresach Polskich!”

— Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W lutym i marcu 1922 otrzymali na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie:

a) stopień doktorów praw: Leszek Kaliniewicz, Ludwik Szarowski, Jan Lindert, Izidor Knossow, Ludwik Doleżał, Mieczysław Ott, Jakób Hansman, Władysław Mirzyński, Stanisław Mękarski, Włodzimierz Sawicki, Stefan Schlarp, Mieczysław Patek, Marius Berger, Fischel Sandauer, Bolesław Wróblewski, Jan Jakymczuk, Tymoteusz Mackiw.

b) Stopień doktorów medycyny: Georg Koloński, Antoni Flumel, Eugenia Mitkiewicz, Eliza Blatt, Tadeusz Bijakowski, Hugo Lindardt, Włodzimierz Kobielnik, Tadeusz Nowackiewicz, Michał Chmiel, Władysław Goldman, Adela Rein recte Rohrborg, Aleksander Ajzensztadt, Leon Bartel, Filip Stern, Mieczysław Kohn, Abraham Aschkenasy recte Saffir, Dorota Landau, Jan Trószynski.

c) Stopień doktora filozofii: Teodor Brandowski.

— Zielony karnawał zainauguruje wieczór Kasyna i Kola liter.-artyst., zapowiadany na sobotę przedwiońnią 22 b. m. Przygotowują do zabawy, która derowna niezawodnie poprzedzikiem swoim sezonu zimowego, są już w pełnym toku.

— Wilno a wschodnia Małopolska. W sali Tow. Pedagogicznego odbył się wczoraj wiec, na którym po zagajeniu przez prof. Bryłę wygłosił odczyt poseł Ziemi Wileńskiej, ks. Oiszański, na temat „Wilno a wschodnia Małopolska”. Mowca w pięknych słowach przedstawiał historię męczeństwa Wilna, najpierw pod zaborem rosyjskim, potem pod osławionym zarządem Ober-Osm i w rajn bolszewickim aż do upragnionego przez ludność połączenia z macierzą Polską. Przy końcu uchwalono odpowiednie rezolucje.

— „Krużek prawników”, tajne stowarzyszenie ukraińskie, mające na celu popieranie nielegalnych korsów uniwersyteckich, zostało przez dyrekcję policji zawieszono.

— Rabin przed sądem. W sądzie karnym rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw rabinowi z Łopatyna Chaimowi Lajbie Hemertingowi, oskarżonemu o sfalszowanie metryki niejakiego Rochmana, pochodzącego z Mińska mazowieckiego. Zapomocą tej metryki chciał Rochmann uwolnić się z wojska. Rozprawę odroczo, aby stwierdzić, czy oskarżony był uprawniony do wystawiania metryk.

— Burze śnieżne siały onegdaj na całym zachodzie Anglii i Walii. Wyrządziły one wielkie szkody, szczególnie w kolejnictwie.

— Cenę biletu tramwajowego podwyższono z dniem 1 kwietnia w Moskwie z 75.000 na 100.000 rubli sowieckich.

Mianowania i przeniesienia.

Minister skarbu zamianował: starszego inspektora celnego Michała Doroszewicz-Podhorodeckiego, dyrektorem celnym w VI stopniu służbowym; inspektorów celnych: Józefa Studzińskiego, Józefa Tybarskiego i Eugeniusza Orkiszę — starszymi inspektorami celnymi w VII stopniu służbowym; rewidentów celnych: Marcina Jakubczyńskiego, Franciszka Adamusa, Bronisława Sobala, Bolesława Petrolowicza.

Tadeusza Ferus Łukowskiego — inspektorami celnymi w VIII. stopniu służbowym; poborców celnych I kl.: Jana Gałyńskiego, Juliana Simona i Kajetana Krzyżanowskiego — zarządcami celnymi również w VIII. stopniu służbowym.

Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował ukończonych słuchaczy praw: dr. Bolesława Herberta, Witolda Frankla i Leona Jana Langenfelda apl. kantami.

Komunikaty.

— Wilno i jego zabytki. Staraniem Towarz. opieki nad zabytkami i miej. Muzeum przemysłowego, odbędzie się w niedzielę 9 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali miej. Muzeum przemysłowego wykład prof. Ułw. ks. dr. Wład. Żyły na temat: „Wilno i jego zabytki”, ilustrowany przeżroczkami ze zdjęć fotografa artysty Jana Bułnaka.

— Ze szkoły inwalidów. Miasotowe biuro zamówień. Celem ułatwienia szerszym sferom korzystania z tanich wartości naprawkowych, urządziła szkoła inwalidów, dzięki pomocy lwowskiego oddz. Polskiego Białego Krzyża, specjalne biuro zamówień w centrum miasta i pomieszczyła je w kramie studentkim przy ul. Szajnochy 2 (łączy ul. Kopernika i Sykstuska).

Biuro to, otwarte w godzinach sklepowych, przyjmuje zamówienia na roboty tak naprawkowe, jak i nowe do wszystkich warstw szkoły, szczególnie zaś: szewskie, krawieckie, introligatorskie i koszykarskie. Ceny stosunkowo bardzo niskie.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu zamówień udzielane będzie — jak dotychczas — poza wojskowymi i inwalidami, studjującej młodzieży, a dalej związkowi inteligencji zawodowej.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, we czwartek „II Wielki wieczór baletu”, (gościnny występ N. Kirsanowej i A. Fortunata). — Jutro, w piątek „Nasi najserdeczniejsi”, komedia w 3 aktach Sardou.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we czwartek „Kłopoty pana Złopolskiego”, farsa w 3 aktach Henryka Zbierzchowskiego. — Jutro, w piątek „Nieporozumienie”, komedia w 3 aktach Zapolskiej.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we czwartek i w piątek „Dama w gro-
nostajach”, operetka w 3 aktach Gilberta.

Lwowski chór techniki urządza dnia 8 b. m. o 8 wieczorem w auli Politechniki inauguracyjny wieczór pieśni pod batutą dr. Stanisława Schmidta, z łaskawym współudziałem p. Z. Drexler-Pastawskiej i p. Łowczyńskiego, artysty opery lwowskiej. Bilety po 400, 200 i 100 M. wcześniej do nabycia w składzie farb p. Roszowskiego, ul. Akademicka 3.

W Kra-ko-wiem — był! W nadchodzącą niedzielę 9 b. m. o godz. 11:30 przed południem odbędzie się w sali Tow. muzycznego poranek pieśni i słowa dla starszych dzieci i młodzieży. Po pieśniach, przeważnie osnutych na motywach ludowych, a odśpiewanych przez świetną śpiewaczkę C. Nahlkównę, wygłosi K. Rychterówna pół żartobliwą, pół smutną balladę wiślaną w 7 częściach St. Maykowskiego p. t.: „Szewczyk”. Ilustracja malarska pomysłu K. Kostynowicza i muzyczna układu A. Kitschmana, złożą się razem z przednią recytacją na całość, jakiej dotąd dzieci i młodzież nasza nie oglądała i nie słyszała. Sulces poranku, budzącego zainteresowanie zarówno w kółach dzieci, jak i wychowawców, zapewniony.

SPORT.

L. K. S. Pogoń ogłasza na dzień 9 kwietnia godz. 11 przedpołudniem „Bieg na przelaj” na dwie mile ang. dla seniorów, oraz „Bieg na przelaj” na tą samą przestrzeń jednostkowy i drużynowy, przy równoczesnym starcie z seniorami, dla nowicjuszy.

Bieg otwarty dla wszystkich Towarzystw polsk. Nagrody po trzy w każdym biegu w żetonach nadto zwycięzka drużyna nowicjuszy otrzyma dyplom honorowy. Start i meta na boisku Pogoni.

Zgłoszenia jednostkowe i drużynowe (po trzech uczestników) w sekretariacie Klubu, Lwów, Zybkiewicza 17.

Zamknięcie zgłoszeń 7 kwietnia godzina 12 w południe.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 6 kwietnia, godz. 10:30.

Marki niemieckie	1110	(1280—135)
Franki francuskie	345	(900—000)
Franki szwajcarskie	000	(—)
Fanty sterlingi	16 600	(— —)
Wiedeń	60—00	(5100—52½)
Korony niem.-aust.	00—00	(5000—52)
Korony czeskie	67—00	(725—73)
Praga, wypłata	00—00 00	(725—735)
Lei	—	(27—00)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(00000—00000)
Berlin	—	(1260—1285)
Dolary amerykańskie	3760—3660	(3875—3900)
„ kanadyjskie	3572—0000	(—)
Zurych Marki polskie	00 00	(—)

Tendencja na dolary i na marki niem. zwyżkowa. Obrót bardzo słaby.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

Pamiętajmy o braciach

powracających z Rosji!

Czterdziestolecie „Kurjera Lwowskiego”.

Piękne gody święci w dniu dzisiejszym „Kurjer Lwowski”: czterdziestą rocznicę swego istnienia.

Założony z końcem marca 1883 przez księgarza T. H. Richtera, jako płaży z rzędu organ polski we Lwowie miał być basztą warowną idei demokratycznej. Niedługo jednak utracił się przy tym hasle pierwszy kierownik pisma Ludwik Masłowski, który nagle już po roku zszedł z posterunku, ustępując miejsca Henrykowi Rewakowiczowi. Ten od r. 1887 wraz z Bolesławem Wysłouchem oddał pismo na usługi idei ludowej, wówczas jeszcze w piekuchach spoczywającej, a już wkrótce potem tak bujnie urosłej.

W ostatnich latach życia Rewakowicza, któremu wzrok nie dopisywał, przeszedł „Kurjer Lwowski” pod wyłączne kierownictwo jego towarzysza i współnika i pozostawał w tym reku do końca września r. 1919, gdy Bol. Wysłouch z redakcji ustąpił. Kierownictwo jej objął wtedy red. Jan Dąbski. Ten znów ustąpił z chwili, gdy został podsekretarzem stanu. Obecnie redaktorem naczelnym jest dr. Włodzimierz Jampolski.

Historia rozwoju ruchu ludowego związała się nierozdzielnie z pracą „Kurjera Lwowskiego”, który wytknął sobie jako cel istotny — odrodzenie narodu przez powołanie warstw ludowych do udziału w życiu publicznym.

W czasie inwazji rosyjskiej „Kurj. Lwowski” stanowiskiem swoim, nacechowanym wielką godnością, niemałe zasługi położył około podtrzymania ducha w ludności nieszczęśliwego miasta. Podobną misję spełniał w czasie oblężenia Lwowa przez Ukraińców.

Na progu nowej ery swego istnienia „Kurj. Lw.” stwierdza w dzisiejsz. wstępnym artykule, że pragnie pozostać nadal kontynuatorem tych samych hasel, co dotąd, zmienionych tylko o tyle, że gdy wczoraj szło o zdobycie, dziś idzie o spotkanie Państwa.

Z okazji 40-lecia „Kurj. Lwów.” wydał dzisiaj specjalny, zwiększony rozmiarom numer, wypełniony pracami zawierające rzut oka w przeszłość i w przyszłość, a także zagadnieniom chwili bieżącej poświęconymi.

Pismu, które tak piękna przeżywa dziś chwilę, zasyłamy serdeczne, koleżeńskie życzenia.

Biblioteka publiczna w Łucku.

W wojewódzkim Łucku, będącym dziś stolicą polskiego Wołynia, powstało Towarzystwo Biblioteki Publicznej.

Ogromne znaczenie tej placówki kulturalnej, mającej promieniować na całe Kresy Południowo-Wschodnie, jest tak oczywiste, że nie wymaga obszernego uzasadnienia. Dotychczas liczny zastęp inteligencji, zamieszkałej na Wołyniu, nie jest w stanie uzupełniać swego wykształcenia lub o-
przeć swych zanierzonych prac na źródłach naukowych. Również dorastająca młodzież, kształcąc się w łuckich szkołach, pozbawiona jest absolutnie niezbędnych podręczników do samokształcenia, oraz do rozwijania i wzmacniania swoich zasobów intelektualnych.

Zrozumiał to Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i udzielił już Towarzystwu Biblioteki Publicznej w Łucku półmilionowej zapomogi. Miejscowy zaś Urząd wojewódzki poszedł z dalszą pomocą i na pomieszczenie księgozbioru wyznaczył sale parterowe w bezpiecznych, prastarych murach klasztoru po-Bernardyńskiego.

Zarząd Towarzystwa Biblioteki Publicznej w Łucku przystępuje do otwarcia owej nadzwyczaj ważnej instytucji już z końcem kwietnia r. b. Nadchodzą właśnie do Łucka pierwsze transporty zakupionych lub ofiarowanych księgozbiorów ze wszystkich dziedzin nauki i literatury, nie tylko polskich, lecz i w obcych językach. — A poczet członków Towarzystwa, rzeczywistych i wspierających, rozszerza się z dniem każdym.

W myśl zasady, że zrujnowanym przez wojnę Kresom Wschodnim w ich zamierzeniach kulturalnych powinni przyjść z bratnią pomocą wszystkie dzielnice Rzeczypospolitej Polskiej — zwracamy się niniejszem do wszystkich w Polsce Bibliotek publicznych i prywatnych o ofiarowywanie Bibliotece łuckiej książek, a zwłaszcza dubletów. Taka pomoc społeczna jest koniecznością, jeśli Biblioteka Publiczna w Łucku ma stać odrazu na wysokości zadania. Zakup bowiem księgozbioru tylko za gotówkę, przy dzisiejszych cenach książek, wymaga wielo-milionowych kapitałów, których zebranie przedstawia nieprzezwyciężone wprost trudności.

Nie wątpimy, że i osoby prywatne nie poskapią tu swych ofiar.

Cel zasługuje na poparcie.

Z muzyki.

W czasach, w których produkcje — prawie wszystkie i wszystkich — dają słuchaczom tak mało muzyki klasycznej o harmoniach przejrzystych, niezamąconych sztucznie naciągniętymi kaskadami, kryjącymi się pod niewinną nazwą „nastrojów”, podwójnie miłym musiało być dla publiczności zapoznanie się z operą Beethovena „Fidelio”, wykonaną na koncercie Polsk. Tow. muzycznego po raz pierwszy w całości. Dzieła mistrza nad mistrzami nie wymagają oczywiście żadnej już „oceny” i przypisujemy, że nie na miejscu byłby nawet rozbiór krytyczny tego wzoru klasycznej opery, obok którego jedynie arcydzieła Mozarta zasługiwałyby na wymienienie. Więc nie kompozycji nieśmiertelnego po wszystkie czasy twórcy IX. symfonii, ani też treści „Fidelio”, wyjętej z francuskiego libretta Bouilly'ego poświęcam tych parę słów, tylko dzielnym wykonawcom z dyrygentem i artystycznym kierownikiem Mieczysławem Słotysem na czele.

Nie ulega wątpliwości, że wrażenie o wiele jeszcze intensywniejsze odnosi słuchacz z „Fidelio”, wykonanego na scenie teatralnej. Taka forma interpretacji podnosi msi w dwójnasób walor dzieła jako utworu dramatycznego, wymagającego — w celu potęgowania efektów — akcji, gry scenicznej i dekoracji, słowem: tej iluzji, której dostarczyć może tylko cały aparat teatralny. Mimo to zaznaczyć wypada, że dzieło geniusza — jak „Fidelio”, owa esencja prawdziwie przezczystej muzyki, łatwiej niż inne utwory operowe, z małym tylko uszczerbkiem dla audytorium obejść się może bez tych akcesoriów. Jedyne ustępy prozy, dialogi melodramatycznie winiesane tracą — wygładzone na estradzie koncertowej — część swej siły dramatycznej i swe, o dla całości, znaczenia.

Operę Beethovena wykonało Tow. muzyczne nie tylko starannie, lecz z nakładem prawdziwego pietyzmu. Do udatnej całości w znacznym stopniu przyczynił się wydatne brzmienie chórów, wykazujących nienaganną pewność na punkcie rytmiki i intonacji. Rzetelne uznanie należy się zwłaszcza chórom za współudział w przepięknych finałach, które wywarły — co najmniej na muzykalnych słuchaczach — głębokie wrażenie. Rzetelne a efektowne w szlacie-
tniejszem znaczeniu tego słowa „chóry wieźniów”

wysunęły się tam samem w tej okazalej produkcji na plan pierwszorzędny. Niemniej dziełko i — rzecz można — popisowo wywiązały się niektórzy soliści ze swych trudnych zadań. Piszząc o tym zespole wokalnym i jego usiłowaniu, wypada uwzględnić prowadzenie głosów w operze Beethovena, lekceważące cokolwiek układ i pozycje dla śpiewaków częstokroć bardzo niewygodne.

Na pierwszym miejscu wymieniam artystyczny współudział p. Heleny Zboińskiej-Rutkowskiej, znakomitej — gdy chodzi o stylowość frazy i uwydatnienie dramatycznych momentów w kantylenie — wykonawczyni partii Leonory. Do wysokiego poziomu tej kreacji dostosował się Florestan p. Adama Do-

bosza, imponujący brawurą wytrzymałością głosu tenorowego, atakującego śmiało wysokie przycię. i zarazem ognistą werwą swego śpiewu. Arje Leonory („O nadziejo”) i Florestana („Noc wieczna”) wykonane z niezwykłym przejęciem i artystyczną finezją, należały do istotnie koncertowych popisów. Bardzo muzykalnie i — mimo widocznej „tremy” — w całości bardzo poprawnie odśpiewała rolę Marceliny p. R. Kończacka. Inne partie zostały starannie odśpiewane przez pp.: prof. A. Niżankowskiego, J. Wojskiego, A. Misia i E. Millera. Produkcję rozpoczęła uwertura czwarta (E dur, odegrana we Lwowie po raz pierwszy) napisana w r. 1814.

Fr. Neuhauser.

TELEGRAMY.

PAPIEŻ WYSTOSUJE NOTE W SPRAWIE POKOJU.

Warszawa. (Tel. wł.) Donoszą z Rzymu, że w czasie obrad w Genui papież wystosuje notę do wszystkich premierów państw, uczestniczących w zjeździe genueńskim, w której podkreślić ma konieczność zapewnienia pokoju w Europie.

ODROCZENIE DYSKUSJI NAD EXPOSE MINISTRÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) Na wczorajszym Konwencie seniorów postanowiono odroczyć dyskusję nad exposé Prez. ministrów i Ministra skarbu na czas po ferjach Wielkanocnych.

LIKWIDACJA MAJATKÓW NIEMIECKICH NA G. ŚLASKU.

Genewa. (PAT.) Prezydent Calonder zaprosił pełnomocników polskich i niemieckich na konferencję, która ma się odbyć 8. bm. dla poczynienia ostatniej próby osiągnięcia porozumienia w sprawie dotyczącej likwidacji majątków niemieckich w polskiej części G. Śląska.

SPRAWA MONOPOLU TYTONIOWEGO BĘDZIE ROZPATRYWANA.

Warszawa. (Tel. wł.) Sprawa monopolu tytoniowego została zdjęta z porządku obrad dzisiejszego posiedzenia sejmowego. Sprawa ta przyjdzie pod obrady dopiero po ferjach wielkanocnych, które rozpoczyna się 7. bm. W dniu tym odbędzie się ostatnie posiedzenie Sejmu. Ferje potrwać 17 dni.

DODATKI ŚWIĄTECZNE DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH I EMERYTÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) Pod przewodnictwem prof. lwowskiej Politechniki Dzieślewskiego, jawiła się wczoraj u Min. Michalskiego delegacja urzędników, w sprawie dodatku świątecznego.

Minister zgodził się na przyznanie zwiększonego dodatku świątecznego najmniejszym kategoriom urzędników, funkcjonariuszy państwowych i emerytów.

Z WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA.

Gdańsk. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu gdańskiego odczytano po raz drugi rządowy projekt zmiany konstytucji, ograniczający w myśl żądań Ligi Narodów czas urzędowania głównych senatorów do lat 4. W dyskusji nad położeniem finansowem wolnego miasta oświadczył gen. Volkmann, że głównym warunkiem usunięcia deficytu jest zapobieżenie nowym nadzwyczajnym wydatkom. Idzie tu przede wszystkim o kosztą okupacji Gdańska, o przejęcie przez Gdańsk części państwowych długów niemieckich i pruskich, oraz o wydatki z tytułu przyznania Gdańskowi części majątku pruskiego i niemieckiego w wolnem mieście. Senat wystosował w tej sprawie do Rady ambasadorów notę.

O POROZUMIENIE PRZED KONFERENCJĄ GENUJEŃSKĄ.

Paryż. (PAT.) Havas. „Petit Parisien” wyraża życzenie, aby w naradach mających bezpośrednio poprzedzić otwarcie konferencji genueńskiej, nastąpiło ściślejsze porozumienie między wielką i małą ententą, oraz Polską. W rzeczywistości bowiem wynik konferencji zależeć będzie od wspomnianych narad i sposobu ustalenia porządku dziennego. Byłoby więc niesłychanie pożytecznem, aby sojusznicy Europy środkowej, których kwestja rosyjska dotyczy bardziej bezpośrednio i którzy w tej sprawie posiadają należyte doświadczenie, brali udział w obradach, z których się wyłoni porządek dzienny.

OSTROŻNOŚCI W GENUI.

Genewa. (PAT.) Prefekt miasta wydał dekret zarządzający, że wszyscy cudzoziemcy, którzy

w okresie konferencji przybędą do Genui, mają zgłosić swą obecność w komisariacie policyjnym. Formalność nie obowiązuje członków delegacji.

GŁOSY FRANCUSKIE Z POWODU ŚMIERCI KAROLA.

Wiedeń. (AW.) Z Paryża podają opinie dzienników francuskich wobec faktu śmierci Karola. „Echo de Paris” pisze: „Równocześnie, gdy Wilhelm spokojnie żyje w Holandji, urodzi Karol w godnym pożalowania stanie”. — „Echo National” obawia się, że śmierć eks-cesarza wywoła nowe komplikacje w Europie. — „Matin” stwierdza, że eks-cesarz nie posiadał dość siły woli, by móżdż przeprowadzić zamiary pokojowe. — „Journal” głosi, że eks-cesarz nie był wrogiem Francji, która wyraża żal z powodu jego śmierci. Wszystkie dzienniki jednomyślnie stwierdzają, że rodzina Karola znajduje się w ciężkiem położeniu finansowem.

RZĄD NIEMIECKI UCHYLA SIĘ OD ZOBOWIĄZAŃ.

Berlin. (AW.) Rząd niemiecki zamierza odpowiedzieć na notę gen. Nolleta i Komisji reparacyjnej wysłać jeszcze przed Genuą. Treść odpowiedzi odrzucająca żądania Komisji reparacyjnej na zasadzie wyrażonego przez parlament wotum zaufania, jest jeszcze przedmiotem narad resortowych.

NA ŻÓLDZIE ROSYJSKIM.

Berlin. (PAT.) — „Vorwärts” podaje, że akcja komunistyczna w Niemczech uzależniona jest całkowicie od pieniędzy rosyjskich. Niemiecka partja komunistyczna otrzymywała z Rosji sowieckiej w r. 1921, nie licząc wsparć III. międzynarodówki 5 milionów marek niem. miesięcznie.

UZNANIE DLA DR. KIERNIKA.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj do godz. 10 wieczorem odbywało się posiedzenie plenarne klubu P. S. L. (Piast). Po zakończeniu obrad ogłoszono komunikat, w którym klub wyraża wdzięczność i uznanie za dotychczasową działalność drowi Stan. Kiernikowi, prezesowi G. U. Z.

DR. ALEKSANDER RACZYŃSKI KANDYDATEM NA PREZ. GL. URZ. ZIEM.

Warszawa. (Tel. wł.) Koła prawicowe wysuwają dr. Aleksandra Raczyńskiego na stanowisko prezesa Gl. Urz. Ziemskiego, wakujące obecnie po ustąpieniu prez. Kiernika.

WYCIECZKA MŁODZIEŻY JUGOSŁOWIAŃSKIEJ W KRAKOWIE.

Kraków. (Tel. wł.) Wczoraj późną nocą przybyła do Krakowa wycieczka młodzieży jugosłowiańskiej, studjującej na Akademii eksportowej w Pradze. Wycieczka zabawi w Krakowie 3 dni, zwiedzając zabytki miasta.

Maria Bańkowska

81)

TANCERKA.

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

Krytyka, którą dziś rano przeczytał była tylko głuchym wyrazem tego, co widział w twarzach i oczach znajomych i co sam czuł; ludzi się jednak; myślał, że czar jakimś uległ jest tylko chwilowy, że nie zdola wywrzeć ujemnego wpływu na jego twórczość. Przechodzili przecież przez jego ręce kobiety dobre i złe, piękne i pospolite, przechodziły mu przez ręce, jak zabawki, nawet Maria była taką zabawką, lepszą, subtelniejszą niż inne, taka, której zepsuć nie należało, a ponad temi cackami stało bóstwo wielkie święte: sztuka. Cóż teraz się stało? Kobieta stała mu się bóstwem; potężnem, a mściwem, które ofiar żąda całopalnych i coraz to innych, Astarte! Bóstwem mu się stała, a sztuka zabawką dla niej.

— Ach! — Witold się porwał z miejsca i począł krążyć po pokoju. — Gdybym ją mógł mieć w ręku, gdybym się upić nią mógł, jak kieliszkiem wina, a po szalonej, pijanej nocy rzucić go i szkło podeptać po ziemi, — gdybym mógł!... Możeby odenie odleciał ten, ten oman nieodparty,

zagadkowy. Lecz ona to wie, czuje, mądra jest. Krąży wokół w cichym, czającym się tańcu, a każdy jej gest to pożądanie miłosne; wola to melodią swoich rąk i nóg smukłych, jak liany i sama jest, jak kwiat podzwrotnikowy dalekich, niedostępnych puszcz... Pozwala się całować po pijanemu, ale skoro poczuje, że ramiona zawierają się silniej na plecach, a oczy zachodzą już mgłą... trzeźwieje; przeży się jak wąż i sztywnieje. Potem się śmieje i mówi: — Nie wiem... Może... Czekaj... Pochyliła się i biorąc twarz w dłonie mówi szeptem pachnącym, jak oddech kwiatu nieznanego:

— Kocham twoją muzykę. Pieszczę się nią, owija nią moje ciało w tańcu i czuję jej dotknięcie, jak dotknięcie płomienia. Graj dla mnie... Kochaj mnie! I znów: Nie wiem... może... czekaj!

Tak było; tak było na próbach do Sulamity i Salome, tak było, a dziś!...

— Nie! To jest nie do zniesienia. Tak dłużej nie może iść. Niech się dzieje, co chce, pójdę jutro do niej. Nie jestem dzieciakiem, jak Stefan Tęczyński, ani neurastenikiem jak Jarosz, ani zaslepieniem, jak Algersholm, ani głupcem, jak Marce Ruspoli. Nie! Ja nie będę jej ofiarą. Zobaczymy kto silniejszy!

Położył się na sofie w ubraniu i bez snu przeleżał do świtu. rano wstał, przebrał się, umył i poszedł do niej.

Służąca powiedziała mu, że pani jest w oran-

żerii. Poszedł więc tam, pchnął szklane, wabronz oprawne drzwi i poczał jej szukać pośród bujnej zieleni nagromadzonych roślin. Wilgotny, duszący opar setek kwiatowych oddechów, unosił się pod taflami szklanego sklepienia i naskalał twarz namacalnem prawie dotknięciem. W głębi połyskiwała sadzawka, okolona ciemną ramą irysów; ponad wodę wystreślały pęki różowych, mięsistych, do lotosów podobnych kwiatów, między niemi stał wpatrzony w swe odbicie w wodzie, różowy flaming, rzucony w to tło, jak wielki znak zapytania.

Rena ścinała kwiaty i miała ich całe naręczce, ubrana w biały negliz z indyjskiego kaszmiru wyglądała świeżo, młodo i po domowemu. — Z wczorajszej burzy śladów nie pozostało.

— Tak rano? — spytała dojrzawszy Litowskiego i uśmiechnęła się.

Ten uśmiech ulagodził go i nałożył mu bicie serca.

Zbliżył się i biorąc jej obłe dłonie w ręce, rzekł miękko i cicho:

Tak; przyszedłem rano, zawczasie pewnie, wybac mi ten nietakt. Noc całą spędziłem bez snu, męczę się... Ja nie mogę tak dłużej żyć Reno! Widzisz, ja nie jestem pajac, ani marionetka, ja jestem przecież człowiek, żywy człowiek... Zrozumiej to!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE
UZNAWANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 788/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Aleksander Maciura, syn Iwana, urodzony 17. lutego 1888. r. w Krystynopolu, rolnik, ostatnio w Nowym dworze zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zginął w bitwie pod Przemyślem w r. 1914. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. względnie ust. z dnia 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Tekli Maciura wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 12. lutego 1911. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Dr. Lubinowi Celnarskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. r. jednak nie przedź jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 19. grudnia 1921. 2830

T. 579/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Czyż, syn Grzegorza, urodzony 1882. r. w P. rachcu, zawód rolnik, ostatnio zamieszkały w Parchacu, brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli włoskiej i tam w r. 1919. zachorował i w szpitalu zmarł. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Pauliny Czyż postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 30. maja 1911. r. między wymienionym a Pauliną Jakubowicz, za rozwiązany. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub p. adwokatowi Dr. Brenislawowi Longschamps'owi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawnie przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 29. października 1921. 1769

T. 408/21/3. Edykt. Michał Remez, syn Józefa, urodzony 6. lutego 1885. r. w Lackiem małym w czasie ogólnej mobilizacji powołany został do 35. p. obr. kraj. i brał udział w walkach na froncie rosyjskim i wedle opowiadania kolegów dnia 21. października 1914. r. pod Stronowicami koło Przemyśla miał zostać zabitym. Gdy wobec powyższego prawdopodobem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Anny Remez wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Drowi Moszynskiemu w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swym życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej”, rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 18. stycznia 1922. 3112

T. IV. 115/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Fiedor, syn Katarzyny Fiedor, urodzony 7. marca 1876. r. w Łomnicy a zamieszkały w Młodowie, żołnierz armii austr., brał udział w wojnie w r. 1916. w Karpatach i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z dnia 31. marca 1918. r. L. 128. Dz. p. p. przeto wdraża się na prośbę Marianny z Nosalów Fiedorowej w Młodowie postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Dr. Cichockiemu w Starym Sączu wiadomości o powyż wymienionym, a jego samego, o ile pozostaje przy życiu, wzywa się, aby przed tutejszym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. listopada 1922. r. wniesioną rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Nowy Sącz, 28. lutego 1922. 3420

T. 494/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasył Pyłypów, syn Grzegorza urodzony dnia 1. września 1886. r. w Mołozkowicach, zawód rolnik, ostatnio zamieszkały w Mołozkowicach, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 34. p. obr. kraj. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej i tam 12. kwietnia 1918. r. w miejscowości Michałówka gub. Tobolskiej zmarł. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. względnie ust. z 31. marca 1918. Nr. 128. Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Anny Pyłypowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 13. lutego 1911. r. między wymienionym a Anną Pyłypową za rozwiązany. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub p. adw. Dr. Filipowi Zorofowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawnie przed

podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 30. kwietnia 1922. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 11. października 1921. 1581

T. 11/22/2. Michał Aleksiewicz, syn Iwana, urodzony w Myszkowie 13. października 1888. r. żołnierz austr. 86. p. obr. kraj. brał udział w walkach na włoskim froncie i od 9. sierpnia 1917. r. wszelki ślad o nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. zarządza się na wniosek Anny Aleksiewicz postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub Dr. Kohnowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem. Michała Aleksiewicza wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1. września 1922. r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Czortków, dnia 11. lutego 1922. 2013

T. 35/21/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Paweł Stefanik, syn Maksyma, urodzony 27. stycznia 1880. r. zamieszkały w Kosmierzyńcu Sp. Potok złoty, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front, a wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Michała Jankowskiego zachorował w jesieni 1914. r. w Karpatach na czerwonkę i zmarł w jego obecności. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobem, że wyżej wymieniony poniósł śmierć, przeto na prośbę Stefani Stefaniuk, żony Pawła w Kosmierzyńcu wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Iwana Jarczaka, syna Fedia w Kosmierzyńcu aż do dnia 15. czerwca 1922. r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasu skreśli i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów, będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 14. lutego 1922. 3348

T. 558/21/6. Wdrożenie postępowania, celem uznania za zmarłego. Jan Czerniuch, syn Grzegorza urodzony 29. kwietnia 1844. r. w Derewni, rolnik, ostatnio zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz ukraiński i wedle przeprowadzonych dochodzeń był w obozie pod Beizem na wiosnę 1919. r. rannym w głowę skutkiem czego miał wkrótce umrzeć. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Maruni Czerniuch wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 8. lutego 1909. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Dr. Józefowi Schmidtowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawnie przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 31. lipca 1922. r. jednak nie przedź jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 4. stycznia 1922. 2845

T. VI. 29/22/1. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Tarnowski, syn Andrza i Józefy, rolnik z Biel n. powiat Kraków, urodzony tamże 1887. r. przydzielony 1914. r. do 30. p. p. wykazywany w ewidencji jako ranny we wrześniu 1916. r. na froncie włoskim nie daje znaku życia od tego czasu. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. zarządza się na wniosek Marii Tarnowskiej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Andrzeja Tarnowskiego wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 15. października 1922. r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.
Kraków, dnia 13. lutego 1922. 3230

T. V. 300/21/4. Izzydor Przyboś, urodzony 1874. r. w Gwoźnicy górnej, syn Macieja i Magdaleny, powołany ogólną mobilizacją do służby wojskowej, przydzielony do oddziału pionierów b. armii austr., brał udział w wojnie na froncie włoskim, gdzie w r. 1916. przy budowie mostu miał zginąć. Odtąd nie ma o nim wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. wdraża się na prośbę Wiktorji Przyboś postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Dr. Wangowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Izzydora Przybośa wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 25. września 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 21. lutego 1922. 3581

T. 868/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Grzegorz Nazarewicz syn Wiktora ur. 15.1. 1899. w Oleszycach, rolnik ostatnio zamieszkały w Oleszycach starszy brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 90. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zginął on w bitwie pod Lublinem dnia 6.9. 1914. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Aleksandra Nazarewicza wdraża się postępowanie celem

uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawnie przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 31. sierpnia 1922. jednak nie przedź jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 30. stycznia 1922. 3050

T. 464/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Semen Ku ecki syn Teodora urodzony dnia 14/4 1875 w Zameczku zawód rolnik ostatnio zamieszkały w Zameczku brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej i tam zmarł na wiosnę 1916. r. w miejscowości Obhamerów, gub. Astrachańskiej. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918 Nr. 128 dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Zofji Kupeckiej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 30.6. 1909 między wymienionym, a Zofją Herban za rozwiązane. Ogłasza się zatem wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub p. adw. Dr. Markowi Fellowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawnie przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 13. października 1921. 3194

T. 736/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Al. nazy Perih syn Anastazji Perih urodzony dnia 13/3. 1890 w Stradczu, rolnik ostatnio zamieszkały w Stradczu brał udział w wojnie jako żołnierz austr. w r. 1913 i wedle przeprowadzonych dochodzeń miał zginąć na froncie rosyjskim w r. 1916. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Kasi Jamajkiewicz wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisanym Sądem, o ile żyje lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. jednak nie przedź jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII.
Lwów, dnia 29. listopada 1921. 2824

T. 1342/20/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcin Kobylarz syn Józefa i Agaty ur. 23/10. 1876 w Woli ranizowskiej, rolnik ostatnio w Podemaszczynie zamieszkały brał udział jako żołnierz w wojnie austr. na froncie rosyjskim i wedle przeprowadzonych dochodzeń popadł w rosyjską niewolę gdzie pracował jako jeńiec przy robieniu okopów w guberni wileńskiej. W grudniu 1916 zachorował i został odesłany do szpitala polowego. Od tego czasu brak o nim wszelkiej wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Ewy Kobylarz postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 7.5. 1907 między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Stanisławowi Madfiesowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 16. października 1921. jednak nie przedź jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 27. marca 1921. 2647

T. 615/21/8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Szymon Kowal syn Juliana ur. dnia 5. maja 1881 w Płońcy wielkiej, pomocnik elektrotechniczny ostatnio we Lwowie zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 19. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się w r. 1915 do niewoli rosyjskiej gdzie zginął gdyż nie daje o sobie żadnej wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Marii Kowal wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 8. sierpnia 1909 między wymienionym a Marią Pronów za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Ignacemu Schönbachowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 31. lipca 1922. względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 30. grudnia 1921. 3146

T. 210/21/4. Sawa Iwanyszczuk syn Stefana z Kosielińsk, urodzony 14. grudnia 1887. wstąpił w czasie ogólnej mobilizacji w roku 1914 jako żołnierz do czynnej służby przy austr. 36. pułku obr. krajowej, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Hayryty Korołyska miał zginąć w roku 1914 pod Haliczem. Gdy zatem przyjąć można, że zaistniały warunki domniemania śmierci w myśl par. 1 ustawy z 31. marca 1918 l. 128 Dzpp., zarządza się na wniosek Sofrony Iwanyszczuk postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i małżeństwa zawartego 19. stycznia 1910. za rozwiązane a zarazem ogłasza się ogólne wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi

Dr. Grankiewicz w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą węgla małżeńskiego. Sawa Iwanyszczuk wzywa się, ażeby stawił się przed podpisaniem Sądem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1. kwietnia 1923 Sąd na ponowny wniosek rozstrzygnie ostatecznie o uznaniu za zmarłego, a małżeństwo za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków dnia 23. stycznia 1922.

3589 1—2

T. 246/21/2. Michał Huska-Semczuk syn Jana z Babiniec ad Krz., urodzony 26. sierpnia 1893, żołnierz byłej armii austr., brał udział w wojnie światowej, został wzięty do niewoli włoskiej i od tego czasu ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek Ahaffi Huska postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo Dr. Kruhowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem. Michał Huska-Semczuk wzywa się, ażeby stawił się przed podpisaniem Sądem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1. czerwca 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków dnia 11. listopada 1921.

3595 1—2

T. IV. 145/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Sroka, urodzony w roku 1839 w Jastrzębce starej, wyjechał w roku 1886 do Ameryki i tamże nie dając znać o sobie od lat 25, bez wieści zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Jadwigi Miłasowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Karolowi Fusiarskiemu adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyższym wymienionym. Stanisława Sroka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. maja 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 2. marca 1922.

3435 1—3

T. 76/21/5. W sprawie uznania za zmarłego Onufrego Lajuka syna Fedora i rozwiązanie małżeństwa. P. adw. Dr. Aszkenaze, który w międzyczasie, a w szczególności w lutym 1921 opuścił Kosów do Sosnowca, uwalnia się od obowiązku kuratora i obrońcy związku małżeńskiego Onufrego Lajuka syna Fedora i w miejsce tegoż ustanawia się kuratorem nieobecnego Onufrego Lajuka syna Fedora i obrońcą węgla małżeńskiego tegoż z Anną z Ryptyków p. adw. Dr. Rondziaka w Kosowie. Równocześnie doręcza się egzemplarz tut. uchwały z dnia 22. marca 1921 T. 76/21/4.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Koło myja dnia 29. czerwca 1921.

2362

T. 83/21/4. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Mychajła Watamaniuka s. Iwana. Mychajło Watamaniuk s. Iwana, urodz. w Wierzbowcu 14. lutego 1896 w czasie wojny światowej był w wojsku austriackim i przebywał jakiś czas w Wierzbowcu w swym domu na urlopie, poczem przy końcu 1918 r. lub z początkiem 1919 r. wstąpił był do wojska ukraińskiego. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Stefana Kyjoraka i Iwana Susaka podczas walk pod Lwowem koło Sygniówki przy końcu 1918 r. lub też z początkiem 1919 granatem trafiony padł, a wymienieni towarzysze broni cofając się wobec przeważających sił wojsk polskich, znaleźli Mychajła Watamaniuka s. Iwana na polu bitwy już martwego, leżącego do góry twarzą, którego dokładnie poznali po twarzy. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Mychajło Watamaniuk s. Iwana poniósł śmierć, przeto na prośbę Lesia Cioka s. Tamasia wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszczej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora p. adw. dra Karpińskiego w Kosowie aż do dnia 1. września 1921 r. o zaginionym Mychajle Watamaniuku s. Iwana. Po upływie powyższego czasu kresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie śmierci zaszczej.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Koło myja dnia 18. maja 1921.

2363

T. 91/21/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci Onufry Krawczuk syn Andrija, urodzony dnia 26. czerwca 1869 w Czerniatynie pow. Horodenka, zamieszkały przed wojną w Oknie pow. Horodenka, ożeniony dnia 9. lutego 1897 z Anastazją z Przysiężników, odszedł w czasie trzeciej mobilizacji w roku 1915 na wojnę światową i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia, do gminy dotychczas nie powrócił. Świadek Dmytro Hryhorczuk z Tyszkowic zeznał pod przysięgą, że służąc razem z zaginionym Onufrem Krawczukiem Andrija przy wojsku w Albanii, zachorował tenże ustąpił w roku 1916 na cholerę i odstawił go do szpitala w Skutari. W pierwszych dniach marca 1916 zawiadomił ów szpital pułk, że Onufry Krawczuk Andrija zmarł, poczem pułk wysłał między innymi żołnierzami też i świadka na pogrzeb, przy której to sposobności świadek trupa rozpoznał podczas układania go do trumny. Gdy zatem prawdopodobne jest, że wymieniona osoba śmierć poniosła, wdraża się na wniosek żony zaginionego Anastazji z Przysiężników Krawczuk z Okna postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adwokatowi Dr. Alferlowi w Horodence, którego ustanawia się kuratorem. Onufrego Krawczuka syna Andrija wzywa się, aby stawił się przed podpisaniem Sądem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1. sierpnia 1921

jednakowoż nie wcześniej jak w 3 miesiące od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek po podjęciu i przeprowadzeniu dowodów orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Koło myja dnia 1. kwietnia 1921.

2364

T. 96/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Aksentyjczuk s. Stefana, urodzony dnia 30. września 1857 w Karlowie pow. Sniatyn. tamże przed wojną zamieszkały, ożeniony od dnia 2. listopada 1880 z Heleną Kejwanów. zabrany został w sierpniu 1914 przez wojska austriackie na podwoje jako woźnica cywilny i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Świadczenie Nikoła Kuzyk Petra i Proch Semotuk Kostyna z Karłowa zeznał pod przysięgą, że razem z zaginionym wyjechali w sierpniu 1914 z podwojami z wojskiem austr., a po odwołaniu wojsk austr. w listopadzie 1914 ze wschodniej Galicji cofnął się ich tren do Sat. Uhlaly, gdzie zaginiony Dmytro Aksentyjczuk Stefana zachorował na cholerę i zabrano go do szpitala epidemicznego w stanie na wpół martwego, a co z nim dalej stało się, świadkowie nie wiedzą. Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp. zarządza się na wniosek żony zaginionego Jeleny z Kejwanów Aksentyjczuk z Karłowa, postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo p. adw. Dr. Markussohnowi w Sniatynie, którego ustanawia się kuratorem. Dmytra Aksentyjczuka Stefana, o ile żyje, wzywa się, aby stawił się przed podpisaniem Sądem, lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1. stycznia 1921 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Koło myja dnia 7. maja 1921.

2365

T. 116/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Wiwczaruk syn Andrija, urodzony dnia 7 października 1886 w Gwoźdźcu małymi, tamże przed wojną zamieszkały, ożeniony od dnia 17. czerwca 1911 z Anną z Napiwodów wyruszył w czasie pierwszej ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 z 36 pułkiem obrony krajowej na front rosyjski i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Wedle poświadczenia urzędu gminnego w Gwoźdźcu małym z dnia 12. kwietnia 1921 tenże Dmytro Wiwczaruk syn Andrija odszedł w sierpniu 1914 na wojnę i od tego czasu niema o nim w gminie żadnych wiadomości. Świadek Wasyl Frelik naczelnik gminy w Gwoźdźcu małym zeznał pod przysięgą, że Dmytro Wiwczaruk Andrija odszedł w roku 1914 na wojnę i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp. zarządza się na wniosek żony zaginionego Anny z Napiwodów Wiwczaruk z Gwoźdźca małego postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub adw. Drowi Sobelsorowi Julianowi w Gwoźdźcu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgla małżeńskiego. Dmytra Wiwczaruka syna Andrija wzywa się, aby stawił się przed podpisaniem Sądem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1. grudnia 1921 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Koło myja dnia 24. kwietnia 1921.

2366

T. 164/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Fedor Melnyk syn Wasyla, urodzony dnia 22. lutego 1894 w Zakajpolu, powiat Koło myja, tamże przed wojną zamieszkały, odszedł w czasie drugiej mobilizacji na wiosnę 1915 na wojnę światową. Ostatnią wiadomość otrzymała od niego siostra Marija Melnyk zaim. Hajduśczuk w czasie Zielonych Świąt roku 1916 z Albanii, poczem wszelki ślad o nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp. zarządza się na wniosek siostry zaginionego Marii z Melnyków Hajduśczuk w Kobylem postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo p. adw. Dr. Julianowi Sobelsorowi w Gwoźdźcu, którego ustanawia się kuratorem. Fedora Melnyka syna Wasyla wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisaniem Sądem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1. stycznia 1922 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Koło myja dnia 30. kwietnia 1921.

2370

T. 147/21/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Petruk s. Pawła, urodzony dnia 20. grudnia 1886 w Szeparowcach pow. Koło myja, przed wojną zamieszkały w Tłumaczyku p. Koło myja, ożeniony od dnia 23. listopada 1911 z Anną z Gerejów, odszedł w czasie pierwszej ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 z 99 p. p. na front rosyjski, a następnie na front włoski. Na święta Bożego Narodzenia 1917 był w Tłumaczyku na urlopie. Ostatni raz pisał żonie w 1918 r. z niewoli włoskiej, poczem wszelki ślad

o nim zaginął, a wedle poświadczenia urzędu gminnego w Tłumaczyku z dnia 20. marca 1921 zaginiony Wasyl Petruk s. Pawła dotychczas do gminy nie powrócił. Świadek Jarko Wyszywanuk Kostia z Iwanowic zeznał, że będąc w niewoli rosyjskiej, wręczył mu w październiku 1919 Jurko Stasiuła z pow. Strylskiego miejscowości mu nie wiadomej, wojskową legitymację zaginionego Wasyla Petruka Pawła i opowiadał mu, że był przez dłuższy czas w Cecano, prowincji rzymskiej na robotach z Wasylem Petrukiem i, że tenże Petruk dnia 5. września 1919 w Cecano zmarł w czasie robót na malarię. Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp. zarządza się na wniosek żony zaginionego Anny z Gerejów Petruk z Tłumaczyka postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo p. adw. Dr. Jurkiewiczowi w Koło myji, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgla małżeńskiego. Wasyla Petruka s. Pawła wzywa się, by stawił się przed podpisaniem Sądem, lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1. grudnia 1921 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązania małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Koło myja dnia 16. kwietnia 1921.

2369

KONKURSY.

Prez. 11799/22. Konkurs. Ogłoszony w Nrze 71 „Gazety Lwowskiej” konkurs na posadę kontrolora Domu więziennego w Stanisławowie upływa z dniem 25. kwietnia 1922.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów dnia 31. marca 1922.

3521 1—3

ROZMAITE ODWIESZCZENIA.

Prez. 2444/18/21. Pan Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie zamianował na II. zwyczajną z dniem 15. maja 1922 rozpocząć się mającą kadencję Sądu przysięgłych przy Sądzie okręgowym w Strylju, przewodniczącym Prezesa Sądu okręgowego w Strylju Dra Marceliego Misińskiego a zastępcami Przewodniczącego Wiceprezesa Sądu okręgowego Justyna Dzerowicza i Sędziów okręgowych Władysława Kropińskiego, Jana Gailhoiera, Marijana Rastawieckiego, Henryka Wolskiego, Deodata Norsesowicza, Stanisława Orskiego, Witolda Szulakiewicza i Antoniego Feigla.

Prezydent Sądu okręgowego.

Strylj dnia 28. marca 1922.

3609 1—3

Cg. I. 89/22. Edykt. Strona powodowa Masa spadk. po sp. Tomku Krawiec przez Julię Krawiec i tow. rolników z Husel wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niezn. Drahkowi Krawiec z Werementia o 73 dol. amer. do L. cz. Cg. I. 89/22. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30. marca 1922 godz. 12 w poł. w tym Sądzie biuro Nr. 36. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Schmera w Sanoku kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Sanok dnia 13. marca 1922.

3600

Vr. 1613/21/44. Przed lipcem 1921 roku skradł niejaki Mikołaj Meczak razem z Medyką nieznanemu właścicielowi kilkadziesiąt dolarów oraz złoty damski zegarek z lancuszkami „double”. Zegarek i gotówkę w znacznej części odebrano. Wzywa się poszkodowanego, aby w ciągu roku zgłosił się w Sądzie okręgowym w Rzeszowie i wykazał prawo do zdeponowanych w tutejszym Sądzie pieniędzy, oraz zegarka, poczem gotówka wydana mu zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział VII.

Rzeszów dnia 26. lutego 1922.

3533

Cg. I. 97/22. Edykt. Strona powodowa Paweł Prok po Zofii w Trześniowie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niezn. z życia i miejsca pobytu Feliksowi Tabisz z Trześniowa o 45 dol. amer. do L. cz. Cg. I. 97/22. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30. marca 1922 godz. 12 w poł. w tym Sądzie biuro Nr. 36. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Ornsteina w Sanoku kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Sanok dnia 13. marca 1922.

3525

Cg. Ia. 214/22. Edykt. Strona powodowa Staszko Wolanski w Leszczowatę wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Waskowi Bruc z Woli Romanowej o 30 dol. amer. do L. cz. Cg. Ia. 214/22. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 25. marca 1922 godz. 12 w poł. w tym Sądzie biuro Nr. 34. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Plama w Sanoku kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Sanok dnia 7. marca 1922.

3524

UPADŁOŚCI.

S. 4. 5. 6/14/169. W sprawie upadłości firmy Antekman i Newell wyznacza się audjencję na dzień 11. kwietnia 1922 godz. 11 rano w tut. Sądzie biuro Nr. 18. na którą zaprasza się ogół wierzycieli. Przedmiotem porządku dziennego będzie: 1) wybór wydziału wierzycieli. 2) sprzedaż mebli i innych pretensji masalnych w drodze oferty. Strony zawiadomione o audjencji w sposób należyty nie mogą zanieść uchwał lub ustaleń powziętych na audjencji z tego powodu, iż nie mogli brać udziału w rozprawie, również nie mogą założyć środka prawnego z powodu omieszczenia audjencji celem usprawiedliwienia nieobecności.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 8. marca 1922. 3672

S. 213/78. Uchwała tego Sadu z dnia 17. czerwca 1913 L. cz. S. 213 otworzony konkurs do majątku powszechnego Związku spożywczego w likwidacji w Rzeszowie, Słom. zarei. z ogr. poroką, uznaje się po myśli par. 154 dawniej ord. konkurs. za ukończony.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów dnia 31. grudnia 1921. 3578

AMORTYZACJE.

T. 330/21/6. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Aleksandra hr. Wodzieckiego podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzycielności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Polisa asekuracyjna Towarzystwa Assecurationi Generali agentów we Lwowie Nr. 456273 z daty 22. czerwca 1911. na Ludwika hr. Wodzieckiego na kwotę 10.000 K. płatna 24. czerwca 1933 ubezpieczonemu względnie w razie wcześniejszego zgonu ubezpieczonego okaziełowi.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 5. lipca 1921. 2825

T. 69/20/9. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Leona Katza podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzycielności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładowa Nr. 96 kupieckiej kasy pożyczkowej filji Tarnopol wystawiona na nazwisko Leon Katz ze saldem po dzień 31. grudnia 1920. na 9422 Mkp. 42 fen.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 22. grudnia 1921. 2829

T. 778/21/4. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Antoniego Galla podejmuje się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych, które miały wnioskodawcy zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od 1-go ogłoszenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych:

OGŁOSZENIE.

Zarząd gminy w TRUSKAWCU działając na podstawie uchwały Rady przytoczonej z dnia 1. marca 1922 rozpisuje niniejszem

LICYTACJE OFERTOWA
na wydzierżawienie części gruntu gminnego pod cegielnię.

Okres dzierżawy ustalono na 25 lat. Oferty zawierające wysokość ofiarowanej zapłaty w gotówce, tudzież udziału brutto w cegle jakoby gmina miała otrzymać, należy wnieść do Zarządu gminy w Truskawcu do dnia 22. kwietnia 1922. 12 godz. w południe. Wadium wynosi 50.000 Mkp. Gmina zastrzega sobie prawo wyboru wśród oferentów bez względu na wysokość oferty ewentualnie nieprzyjęcie żadnej oferty bez podania powodu.

5618 ZARZĄD GMINY.

XL. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE członków **TOWARZYSTWA ZALICZKOWEGO** w ROHATYNIE odbędzie się dnia 20. kwietnia 1922 o godz. 16 w lokalu Towarzystwa w Rohatynie o czym zawiadamia się P. T. Członków.

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za lata 1914-21.
- 3) Zatwierdzenie wyboru 3 dyrektorów i 3 zastępców.
- 4) Wybór 9 członków Rady Nadzorczej.
- 5) Wybór Komisji rewizyjnej.
- 6) Wnioski członków.

DYREKCJA: Dr. Kazimierz Pawlikowski
2772 Apolinary Jamrógiiewicz

Książeczka wkładowa gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 180.885 na nazwisko Anna Galówna i na kwotę według stanu z 20. lipca 1921 12.238 Mkp. 40 fen. opiewająca.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 2. grudnia 1921. 2813

T. IV. 33/22/3. Zarządzenie umorzenia. Na wniosek Adama Zuk Skarzewskiego, właściciela dóbr w Przyszowej zarządza się postępowanie celem umorzenia kwitu zastawniczego Polskiej Kasy Pożyczkowej w Nowym Sączu Nr. 271 (mynie Nr. 616 podanego) na zastawione obligacje 5% długoterminowej pożyczki otrzymanej na kwotę 61.000 Mkp. lombardowanej na 48.000 Mkp., który to kwit miał zaginać i wzywa się posiadacza tego kwitu, aby zgłosił swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego edyktu. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu ten kwit zastawiczny jako pozbawiony znaczenia.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz dnia 22. marca 1922. 3422

T. VI. 17/22/2. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Janiny Ornatońskiej w Krakowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawczyni miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu te papiery war-

tościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczki wkładowe Kasy oszczędności miasta Krakowa zastrzeżone hasłem opiewające: Nr. 343821 na 60.543.33 marek na Annę Lozert; Nr. 343804 na 50.463.88 marek na Janinę Dembowską; Nr. 343490 na 75.301.89 marek na Julję Sikorską; Nr. 343491 na 79.301.89 marek na Marię Szarabską; Nr. 333124 na 35.128.01 marek na Marię Ambroziowicz.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków dnia 11. lutego 1922. 2987

T. VI. 304/21/2. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek hr. Władysława Zamyskiego i Jana Boguckiego w Płazie wdraża się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcom miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi — także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Sześć książeczek wkładowych Powiatowej Kasy Oszczędności w Chrzanowie opiewających: L. 732 na 927.20 Mkp. na Boguckiego; L. 730 na 6900.41 Mkp. na Zofję Bogucką; L. 929 na 2263.39 marek na Jakóba Przyszlaka; L. 1832 na 474.121.58 Mkp. na Wapiennik Płaza; L. 2004 na 1531.09 marek na Wacława Bogucką; L. 2260 na 113.475.30 marek na Wapiennik Płaza.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków dnia 1. lutego 1922. 3550



NEO FOSFATYNA GAL.
LENA. Stosowana w dziecięcym Szpitalu św. Ludwika w Krakowie dała b. dobre rezultaty — do nabycia w aptekach. 703

RADA BANKU DYSKONTOWEGO WARSZAWSKIEGO

zawiadamia, że 50 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE Akcjonariuszów odbędzie się w dniu 29. kwietnia 1922 roku o godz. 4-tej popoł. w sali posiedzeń Banku przy ulicy Fredry Nr. 8.

PORZĄDEK DZIENNY ZGROMADZENIA:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1921 oraz ustalenie podziału zysków.
- 2) Zmiany w statucie Banku.
- 3) Wybór członków Rady.
- 4) Wybór Komisji Rewizyjnej.

Akcjonariusze, życzący sobie przyjąć udział w Walnem Zgromadzeniu, zechcą złożyć akcje lub odnośne kwity depozytowe najpóźniej 22 kwietnia do godziny 12 w południe:

w WARSZAWIE: w Kasie Głównej Banku przy ul. Fredry 8,
we LWOWIE i DROHOBYCZU: w Oddziałach Banku.

3775

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY**ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCJI.**

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy Akcyjnego Banku Hipotecznego uchwaliło dnia 10. Stycznia 1922 podwyższenie kapitału akcyjnego z Mp. 140,000.000 na

Mp. 280,000.000--

Radą Nadzorczą na podstawie zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 1. Marca 1922 Nr. 597/22. 3. DK udzielonego w porozumieniu z Ministerstwem przemysłu i handlu, przystępuje do **PODWYŻSZENIA KAPITAŁU AKCYJNEGO** na razie o

Mp. 70,000.000--

przez wydanie 250.000 sztuk nowych akcji po Mp. 280 imiennej wartości w drodze publicznych zapisów, na warunkach następujących:

- 1) Akcjonariusze dawni mają prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcji w stosunku 3 akcji dawnych na 1 nową akcję.
- 2) Akcjonariusze, chcący wykonać prawo poboru, mają w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje wraz z konsygnacją, bez arkuszy kuponowych, które będą im natychmiast zwrócone po uwidocznieniu wykonania prawa poboru.
- 3) Kurs emisyjny nowych akcji wynosi dla dotychczasowych akcjonariuszy na podstawie prawa poboru Mp. 600, dla nowych zaś subskrybentów po Mp. 750 za sztukę.
- 4) Cena kupna złożoną ma być w całości przy zgłoszeniu w gotówce, oraz z 5 prc. odsetkami od tej ceny kupna za czas od 1. Stycznia 1922 do dnia wypłaty, a nadto podatek giełdowy w myśl ustawy z dnia 2. Lipca 1921 poz. 536.
- 5) Nowe akcje uczestniczą w zyskach banku od dnia 1. Stycznia 1922 r. na równi ze starymi akcjami.
- 6) Termin wykonania prawa poboru upływa z dniem 30. Kwietnia 1922. Przystąpienie do wykonywania prawa poboru odpada, z powodu, że zbyt wszystkich akcji, pozostających po wykonaniu prawa poboru, już jest zapewniony. Nowe akcje wydane będą po sporządzeniu szkicu, za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na niszczoną wpłatę.

Zgłoszenia przyjmują:

Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie i jego oddziały.
Bank Dyskontowy Warszawski i jego oddziały we Lwowie i Drohobyczu.
Austriacki Zakład Kredytowy dla handlu i przemysłu w Wiedniu.
Union Bank w Wiedniu.

Böhmische Escompte Bank und Credit Anstalt w Pradze.

Lwów, dnia 31. Marca 1922.

(Przedruku nie płacimy.)

RADA NADZORCZA.

3388